

Analogicznie, jak po wojnach napoleońskich odbył się w 1815 roku Kongres Wiedeński, tak wielka wojna, światową nazwana, przyniosła w efekcie konferencję Pokojową w Paryżu, która rozpoczęła się 18 stycznia 1919 roku. Podobnie jak wspomniany Kongres, miała ona uregulować różne powojenne zawilości i międzynarodowe pretensje, aby tym sposobem ograniczyć w przyszłości możliwość wybuchu kolejnej, wielkiej wojny w Europie.

Na Konferencji Pokojowej w Paryżu starano się załatwić wiele problemów granicznych, pomiędzy narodami i krajami Europy, zwłaszcza wiele uwagi poświęcono wschodnim granicom Niemiec. Jednak pierwsze ustalenia nie satysfakcjonowały, ani Polaków, ani Niemców, więc wkrótce wybuchło powstanie niepodległościowe na Śląsku (w latach 1919, 1920 i w 1921) i w Wielkopolsce (w latach 1918-1919). Kolejnym efektem tej sytuacji, były więc plebiscyty na spornych ziemiach, w których mieszkańcy mieli przegłosować do jakiego kraju chcą należeć terytorialnie. Niemcy bardzo poważnie podeszli do działań na rzecz wygrania tych plebiscytów, natomiast nowo powstałe władze Rzeczypospolitej Polski bardziej zajęte były wywalczeniem jak najkorzystniejszej granicy na wschodzie. Wbrew pozorom wtedy rzeczywiście granica wschodnia była ważniejsza, niż to który powiat na Śląsku, czy w Wielkopolsce będzie przyznany Polsce. Wynikało to z tego, że Niemcom chodziło tylko o zachowanie jak największej z obszaru Cesarstwa, a Rosjanie stanowili o wiele większą groźbę, mając w planach rewolucyjny marsz na Zachód. Ten pochód mogli zatrzymać tylko Polacy, i to reagując natychmiast, zanim się zaczął. Jak pamiętamy udało się Polakom zatrzymać Rosjan w 1920 roku nad Wisłą i odpędzić daleko z powrotem na wschód.



Niemieckie ulotki z maja 1919 roku, ostrzegające ludność niemiecką przed skutkami oddzielenia obszaru W Polsce Niemcy mieli swoje liczne szkoły, ośrodki kultury, organizacje i partie polityczne oraz przedsta

Konferencji Pokojowa w Paryżu przyniosła 28 czerwca 1919 roku podpisanie w Wersalu Traktatu Pokojowego przez Niemcy, mocarstwa Ententy i sprzymierzeńców, który po ratyfikowaniu zaczął obowiązywać od 10 stycznia 1920 roku.

Gdańsk Wolne Miasto i jego ludność mieszana

Wpisany przez Izrael Szejman

Wtorek, 20 Wrzesień 2011 06:56 - Zmieniony Poniedziałek, 26 Wrzesień 2011 05:34

Jednym z międzynarodowych postanowień było utworzenie, na obszarze wokół ujścia Wisły i Żuław, dziwnego tworu państwowego, o nazwie urzędowej: Wolne Miasto Gdańsk. Należało do niego również uzdrowisko morskie Sopot, oraz kilka niedużych miast, jak np. Langfuhr (obecnie Wrzeszcz, dzielnica Gdańska). Natomiast na południowym wschodzie granicą była rzeka Nogat (odnoga Wisły), z Malborkiem, który pozostał w rękach niemieckich, a na południu z Tczewem, który przypadł Polsce. Powierzchnia W. M. Gdańsk wynosiła 1893 km kw. Posiadało ono własną osobowość państwową pod kontrolą organów międzynarodowych i Polski. W. M. Gdańsk miał też własną konstytucję, walutę, flagę i policję, a władzę sprawował Senat Gdański. Przypominam, że Kongres Wiedeński w 1815 roku zakończył istnienie ówczesnego Wolnego Miasta Gdańsk, utworzonego osiem lat wcześniej – miało ono obszar blisko o połowę mniejszy od tego tworu rodem z Wersalu.

Die Feinde wollen Danzig und die Weichselufer an Polen ausliefern!

Polen hat kein Recht auf diese herrliche Stadt, 97 Prozent der Danziger sind die überausgeherrliche Mehrheit der Bevölkerung des Landes. Werben die polnischen Gelehrten auf besterhand das Schicksal, so ist die Bevölkerung von Polen abgelehnt. Wehret! In dem Maße, in dem die polnischen und russischen Mächte die Stadt ausliefern! Darum auf zum Protest gegen diese Vergrößerung des polnischen Gebietes! Wir wollen nicht von fremden Deutschen abgelehnt werden! Die Stadt und die Weichselufer sind ein Geschenk an unsere Regierung von Deutschland an das Reich! Niemand darf das Polenland aus dem Reichland heraus!

Zentralausschuß für den Ostdeutschen Heimatdienst
Zentralausschuß für den Ostdeutschen Heimatdienst
Zentralausschuß für den Ostdeutschen Heimatdienst

	Insgesamt	Deutsche	Polen
1910	324 000	308 000	16 000
1929	407 517	387 140	15 000

DIE ETHNOGRAPHISCHEN VERHÄLTNISS
Hinsichtlich der ethnographischen Zusammensetzung der Danziger Bevölkerung besteht eine bemerkenswerte Einstimmigkeit. Die alliierten und assoziierten Mächte stellten in ihrer oben erwähnten Antwortnote vom 16. Juni 1919 fest: „Die Danziger Bevölkerung ist der großen Mehrzahl nach deutsch und ist dies seit langer Zeit gewesen.“ Oberst Beck, der polnische Außenminister, sagte in seiner Sejmrede vom 6. Mai 1939: „Die Mehrheit der Danziger Bevölkerung ist heute deutsch“
In einer vom Royal Institute of International Affairs in London herausgegebenen Übersicht über „Poland, Germany and Danzig“ (The Bulletin of International News, Vol. XVI No. 10 vom 20. Mai 1939) werden die folgenden Zahlen über die Bevölkerung Danzigs angegeben:
Diese Angaben für das Gebiet der heutigen Freien Stadt Danzig bedürfen insofern der Erläuterung, als unter den „Polen“ sämtliche Nichtdeutschsprachigen zusammengefaßt worden sind. Hierzu gehören aber sowohl Personen polnischer, wie auch Personen kaschubischer Muttersprache. Nach zuverlässigen Schätzungen stellen die Kaschuben einen wesentlichen Anteil der nicht-deutschsprachigen Bevölkerung im Gebiet der Freien Stadt Danzig dar.

Po lewej stronie kolejna ulotka niemieckiej propagandy – straszenie ludności niemieckiej, że wrogowie chcą im odebrać miasto. Natomiast po prawej stronie mamy fragment pracy dra Franz'a Dettmann'a pt. "Gdańsk pomiędzy Niemcami a Polską".

W tym fragmencie autor przytacza prawdziwą, a jednocześnie akurat korzystną dla Niemców wypowiedź sejmową polskiego ministra spraw zagranicznych płk. Becka: "... większość ludności Gdańska jest dzisiaj niemiecka ..." (z dn. 5 V 1939 r.). Następnie powołuje się na Biuletyn Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Londynie (z dn. 10 V 1939 r.), który zamieścił tabelkę obrazującą bardzo korzystny dla Niemców w Gdańsku stosunek liczby ludności niemieckiej do polskiej. Potem porusza jeszcze problem Kaszubów, stanowiących znaczną część w grupie ludności nie używającej języka niemieckiego...

Ten słynny "polski Korytarz" to stare, polskie ziemie, które nigdy nie uległy germanizacji. Niemcy nie zrobili Polakom żadnej łaski, że je zwrócili, jednak musieli zostać do tego zmuszeni siłą międzynarodowych umów pokojowych!

Na tym obszarze Polacy zachowali bezwzględną większość etniczną, dochodzącą do 81 %. Nie mogli, więc tych ziem nie otrzymać, bo skutkowałoby to kolejnym powstaniem zbrojnym przeciwko Niemcom. Podział na powiaty był tam taki, że miasto Sopot należało administracyjnie do powiatu Wejcherowo. W każdym wyborach lokalnie wygrywał polski kandydat, mimo że Zoppot był niemieckim uzdrowiskiem. Dlatego też przy określaniu granic Wolnego Miasta Gdańsk w 1919 roku, Zoppot przyłączono do niego.

Na obszarze W. M. Gdańska skład narodowościowy ludności przedstawiał się bardzo niekorzystnie dla Polaków. Stanowili oni najwyżej 11 % całkowitej liczby mieszkańców. Tak podają wszelkie polskie źródła wiedzy na ten temat. Natomiast opracowania niemieckie podają wartości nawet o kilka procent niższe i nie jest to tym razem działanie tylko propagandowe, ale skutek trudności w dokładnym obliczeniu tych wskaźników. Otóż problem w tym, że część osób pochodzenia polskiego żyła w rodzinach mieszanych niemiecko – polskich, a inni nie bardzo chcieli ryzykować popierania zmian terytorialnych i politycznych, jeśli do tej pory nie narzekali na życie pod pruskim panowaniem. Dlatego też, analogicznie jak w Prusach Wschodnich, część ludności pochodzenia polskiego, albo nie głosowała na polskie listy wyborcze, albo wcale nie przystępowała do wyborów, więc potem w urzędowych spisach nie traktowano jej jako ludności polskiej.

Dokładniej na temat stosunków ludnościowych na terenie ówczesnego województwa pomorskiego i Wolnego Miasta Gdańsk, możemy poczytać między innymi w poniższych opracowaniach:

1 – “Problem narodowościowy na Pomorzu”, Wydawn. Instytutu Bałtyckiego, Toruń 1931 r.

2 – Tadeusz Kijeński, “Ilu jest Polaków na terenie Wolnego Miasta Gdańska”, wyd. Gdańsk 1929 r.

Gdańsk Wolne Miasto i jego ludność mieszana

Wpisany przez Izrael Szejman

Wtorek, 20 Wrzesień 2011 06:56 - Zmieniony Poniedziałek, 26 Wrzesień 2011 05:34

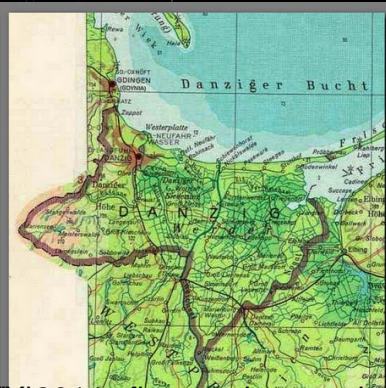
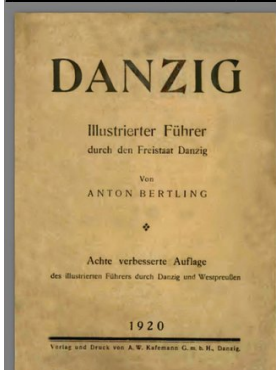
Ostateczne cyfry, uzyskane na podstawie powyższych obliczeń, które określają nam ilość żywołu polskiego i jego stosunek do całej ludności w początku 1929 r., przedstawiają się jak następuje:*)

	Ludność W. M. Gdańska	Obywateli gdańskich	Obywateli polskich	Razem	% ludności
Gdańsk .	215 464	9 120	14 000	23 120	10,7%
Sopoty .	24 350	1 358	3 800	5 158	21,1%
Wyżyny .	66 989	4 927	1 000	5 927	8,8%
Niziny . .	32 435	37	460	497	1,5%
Żuławy .	51 000	653	400	1 053	2,2%
Razem	392 730	16 095	19 660	35 755	9,1%

Jak wyżej wspomniałem, nie podlega wątpliwości, że oprócz osób ujętych w powyższych cyfrach, wypracowanych wy-

*) Dla otrzymania cyfry ludności W. M. Gdańska na 1 stycznia 1929 r. zastosowano wspomniany wyżej przyrost ludności; otrzymanym w ten sposób cyfrę około 392.730; podział na okręgi dokonany zarówno jak podział przyrostu ludności polskiej na okręgi na zasadzie proporcji do cyfr z 1923 r.

łącznie na podstawie gdańskich danych statystycznych, znajduje się znaczny zastęp Polaków, których cyfrowo dokładnie ująć się nie da. W każdym razie bez obawy pomyłki stwierdzić można, że Polacy zamieszkali stale na terenie Gdańska stanowią przeszło 10 proc. ludności. Co się zaś tyczy obywateli polskich — to stanowią oni ponadto 60 % ogółu cudzoziemców, mieszkańców Wolnego Miasta.



Izrael Szejman, 12.09.2011, 12:21. Mapa fizyczna, z granicami Wolnego Miasta Gdańsk, wydanie z lat trzydziestych